

państwo	państwo	państwo	państwo	państwo
państwo	państwo	państwo	państwo	państwo
państwo	państwo	państwo	państwo	państwo
państwo	państwo	państwo	państwo	państwo

Państwomiasto.

Warszawskie kawiarnie i restauracje jako tekst kultury.

Maciej Nowak, ceniony krytyk kulinarny, czuje się zagubiony w nazewnictwie gastronomicznym! *Nazwy restauracji stają się już tak bardzo sophisticated, że prostemu krytykowi kulinarnemu coraz trudniej je zrozumieć. Jeszcze chwila, a trzeba będzie stworzyć pod kierunkiem prof. Kwiryny Handke specjalne seminarium z zakresu onomastyki gastronomicznej.*

http://cig.gazeta.pl/CIG_Warszawa/1,104435,13291653,Sto900_mazurska_wolowina_na_blue.html

Zróbmy to zatem, zanim profesor Kwiryna Handke otworzy swoje seminarium.

Odpowiedzmy na te ważne pytania:

- Jakiego pochodzenia są nazwy warszawskich kawiarni i restauracji?
- Skąd się wzięły?
- Co znaczą?
- Dlaczego coraz częściej w nich zamiast litery „w” pojawia się „v”?
- Czy patrzymy w przeszłość, czy w przyszłość?
- Czy „Kafka” i „Kawka” to ta sama nazwa?
- Jakie frazeologizmy lubimy najbardziej?

i wiele innych.

Czego się nauczymy?

- Planowania pracy badawczej (zakres badań i wybór metody badawczej).
- Gromadzenia materiału badawczego.
- Posługiwania się kategoriami z zakresu socjologii języka i kultury.
- Odczytywania symboliki przestrzeni ludycznej miasta.
- Redagowania publikacji.

Co przygotujemy?

Publikację zawierającą wyniki badań i analiz w zakresie socjolingwistyki i antropologii kultury.

Kogo potrzebujemy?

- Ciekawych świata.
- Poszukujących odpowiedzi na pytanie, jak umeblowana jest głowa współczesnego Polaka.
- Zainteresowanych współczesną kulturą.
- Zainteresowanych językiem, szczególnie w wymiarze socjologicznym.
- Chcących prowadzić badania naukowe.

Joanna Zaremba

